

# GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacyje są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Dla założenia szkoły parafialnej w *Trościancu* w obwodzie złoczowskim ofiarował właściciel tej wsi grunt pod budynek szkolny i na założenie ogrodu warzywnego, jako też wszelki materiał budowlany na szkołę.

Zaś gmina *Trościaniec wielki* obowiązała się:

- 1) Płacić na utrzymanie nauczyciela rocznie 105 zł. w. a.
- 2) Na opał szkoły i pomieszkania nauczyciela dostarczać rocznie pięć kóp słomy okłociastej.
- 3) Sprawić potrzebne porządki szkolne i utrzymywać zawsze w dobrym stanie.
- 4) Wystawić budynek szkolny z materiału, które ofiarował właściciel wsi.
- 5) Zajmować się usługą przy szkole.

Oprócz tego ofiarował rz. kat. pleban z *Założcach*, X. Wincenty Zieliński dla polepszenia dotacyi nauczyciela na czas swego pobytu w *Założcach* rocznie 10 zł. m. k., a na wystawienie budynku szkolnego również 10 zł. m. k.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o rozszerzenie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. galic. Namiestnictwo z należnym uznaniem do wiadomości powszechnej.

**Wiedeń.** 13. stycznia. Dnia 12. stycznia 1861 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany III. zeszyt *Dziennika ustaw państwa*.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 4. Dekret ministerstwa finansów z 5. stycznia 1861, ważny we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Dalmacyi i Pogranicza wojskowego, względem aparatu *Stumpe-Holdmanna* do mierzenia spirytusu, jako też względem poprawienia instrukcyi eo do używania aparatu *Rittingera* do mierzenia spirytusu.
- Nr. 5. Dekret ministerstwa finansów z 6. stycznia 1861, ważny we wszystkich krajach koronnych, gdzie rozporządzenie z 27. kwietnia 1857 (dz. u. p. nr. 85) jest w mocy obowiązującej, względem uwolnienia od stempla świadectw, jakie zawierają właściciele kłaczy ubiegających się o premie za chów koni.
- Nr. 6. Obwieszczenie ministerstwa spraw zewnętrznych z 8. stycznia 1861, względem dalszej prawomocności austryacko-holenderskiego traktatu pocztowego z 19. grudnia 1861.
- Nr. 7. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 9. stycznia 1861, ważne w lombardo-weneckim królestwie, względem zastosowania cesarskiego rozporządzenia z 27. grudnia 1860 (Dzien. ust. p. nr. 278) do należyłości, ustanowionych ustawą z 9. lutego 1850 (Dz. u. p. nr. 50).

#### Sprawy krajowe.

(Deputacya Rusinów. — Sprostowanie. — Doniesienia z Węgier. — Wyplaty szóstakami w Wenecyi. — Prawo wyborcze.)

**Wiedeń.** 13. stycznia. *Gazeta wiedeńska* pisze:

„Dnia 11. stycznia o godzinie 2. w południe raczył Jego c. k. apostolska Mość wyświadczyć deputacyi halicko-ruskiej z Galicyi wysoki zaszczyt przyjęciem na osobnej audyencyi; deputacya ta składała się pod przewodnictwem arcybiskupa lwowskiego i Metropolity JM. księdza Jerzego barona Jachimowicza, z biskupa przemyskiego JM. księdza Tomasza Polańskiego i z lwowskiego biskupa JM. księdza Spiridyona Litwinowicza, tudzież z czterech deputowanych lwowskiej metropolitalnej i przemyskiej biskupiej kapituły katedralnej, a nakoniec z trzech członków lwowskiego narodowego instytutu stauropigii.

Zadaniem deputacyi było, z odniesieniem się do cesarskiego dyplomu i najwyższego manifestu z 20. października r. z. jako też do objawionych okólnikiem ministra stanu pana *Schmerlinga* zasad nowej organizacyi Cesarstwa, złożyć u stóp cesarskiego tronu najniższe podziękowanie Rusinów w Galicyi za zbawienne ludowe instytucyje, i najzupełniejsze zaufanie w ojcowskich zamiarach Jego ces. Mości, a oraz przy tej uroczystej sposobności ponowić zape-

wnienie dawnej wierności i przywiązania Rusinów do swego najmiłobliwszego Cesarza i Pana, do najdosłojniejszego domu cesarskiego i do spólnej ojczyzny austryackiej.

Ułożony w tym duchu i licznymi podpisami opatrzony adres uniżoności raczył Jego ces. Mość przyjąć najprzejmiej i na przemowę JM. księdza Metropolity odpowiedzieć najłaskawszem zapewnieniem, że przekonany był zawsze o uczuciu wierności Rusinów, a ponowiony jej wyraz przy terażniejszych stosunkach przyjmuje z szczególną przyjemnością, i że też z ojcowska troskliwością będzie pamiętał o tem, by zapewnić Rusinom odpowiednią ich ludowym widokom reprezentacyę.

Potem raczył Jego ces. Mość przemówić do każdego członka deputacyi kilku łaskawemi słowy, i sprawiło to wszystkim wielce radośną niespodziankę, gdy Jego ces. Mość poznał natychmiast kilku mężów, którzy przed wielu laty mieli szczęście być Mu przedstawieni, i z podziwienia godną wiernością pamięci raczył przypomnąć sobie osobiste ich stosunki.

Deputacya wielce uszczęśliwiona tak łaskawem, co więcej prawdziwie ojcowskiem przyjęciem opuściła szanowny od wieków gród cesarski, unosząc z sobą radośne przekonanie, że najdroższe nadzieje jej rodzinnego kraju, ściśle spojone z odrodzeniem naszej wielkiej całej ojczyzny, znalazły najpewniejszą rękojmię w osobie naszego wspaniałomyślnego Monarchy.

— *Narodni Listy* ogłaszają następujące sprostowanie: *Bohemia* i inne, osobliwie wiedeńskie dzienniki donoszą wiadomość o odwiedzinach hrabiego *Clam-Martinitza* u pana *Palackiego*, o zjeździe księcia *Schwarzenberga*, hrabiego *Salma*, hrabiego *Martinitza* i innych czeskich panów, z naczelnikami narodowego stronnictwa, tudzież o umowach, które zawarli między sobą i t. d. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że te pogłoski są bezzasadne.

— W *Szegedynie* zawiązało się stowarzyszenie dla utrzymania porządku. *Sürgöny* podając złożone z 16 paragrafów statuta tego stowarzyszenia, uznaje wprawdzie chwalebny jego zamiar, ale dziwi się oraz, że tak ważną gałęź publicznej i komunalnej administracyi objęło stowarzyszenie prywatne. Wnosi zatem, że stowarzyszenie to podda się rozkazom władzy miejskiej, która właśnie się organizuje, ale że w takim razie upadnie niejeden punkt statutów.

— *Sürgöny* ogłasza następujące ostrzeżenie datowane z *Koszyc* 4. stycznia:

„W jednym z numerów wieczornych dziennika *P. Naplo* umieszczony był najprzód list z *Torny*, który utrzymywał między innymi, że c. k. sąd krajowy w *Koszycach* obchodzi się w okrutny sposób z tamtejszymi więźniami politycznymi i niektórych od siedmiu miesięcy już trzyma bez indagacyi w więzieniu, poczem tę bezzasadną, zmyśloną wiadomość roznieśli po świecie i inne dzienniki. Oświadczamy przeto niniejszem, że wiadomość ta jest całe bezzasadnem oszczerstwem. Rzeczony sąd krajowy postępuje z swoimi więźniami politycznymi jak najprzychylniej i przeprowadza z nimi jak najszybciej indagacyę; ale komu znane są przepisy austryackiej procedury kryminalnej, ten nawet bez wszelkiego objaśnienia uzna bezzasadnem twierdzenie, by którykolwiek znajdujący się w śledztwie więzień zostawał nie już kilka miesięcy ale nawet tydzień jeden bez indagacyi.“

— Sprawa organizacyi sądownictwa jest teraz w *Węgrzech* głównym przedmiotem narad komitatowych, i w kilku miejscach uchwalono już zaprowadzić dawną węgierską procedurę prawną. Otóż *Pesth-Ofner Zeitung* rozpoczęła teraz szereg artykułów dla udowodnienia, że przywrócenie dawnej węgierskiej administracyi sądowej nie jest ani pożyteczne ani podobne. Pierwszy artykuł stara się pokazać, że instytucyje prawne, na których opierała się dawna procedura, były największą przeszkodą rozwinięcia kredytu.

— Prezydium namiestnictwa w *Wenecyi* wydało pod dniem 5. stycznia następujące obwieszczenie:

Cheąc zapobiedz, ażeby źle nie zrozumiano rozporządzenie namiestnictwa z dnia 29. grudnia, które mówi, że kasy publiczne i prywatne muszą przyjmować szostaki w m. k. albo 10 soldi w. a. jako prawną wyplatę w kwotach niżej reńskiego, ogłasza się, że ten obowiązek odnosi się do wyplat banknotami, gdyż wtedy uważa się szostaki za ułamki banknotów jednoreńskich; zaś gdy idzie o wyplatę srebrem, obowiązują dawniejsze przepisy.

— *Donau Ztg.* rozbiera w artykule pod napisem: „Prawo wyborcze“, te następne ministeryalne rozporządzenia z dnia 5go b. m., które wykluczają od prawa wyboru do sejmów część wyborców uprawnionych wybierać radę gminną. Uznaje powody, jakie

skłoniły ministra do przyjęcia tej zasady w swym rozporządzeniu za bardzo ważne, i mówi o tem co następuje:

Opinia publiczna w Austrii oświadczyła się w przeważnej większości za tem, aby wszystkie widoki kraju były reprezentowane, i toż samo przyrzekł p. minister stanu w swym okólniku do namiestników. Aby to się stało, potrzebny jest koniecznie census; inaczej być nie mogło.

Jakibądź census byłby ustanowiony niski czy wysoki, zawsze uważać się nań będą, ci, którzy będą nim odsunięci od prawa wyboru. Rząd postanawiając census musiał przygotować się na utarczki z rozmaitych stron. Niepodobniestwo jest dogodzić wszystkim na tem polu; nie można żądać więcej, jak tylko, aby wedle możności zadość uczynić słusznym i rzeczywistym potrzebom. Trudne to zadanie. Dostyć jest zważyć różnicę narodowego, politycznego i społecznego wykształcenia w rozmaitych krajach koronnych. Śród takich trudności rząd musiał mieć głównie na uwadze dwa względy, mianowicie: aby reprezentacja zastępowała prawdziwie a nie pozornie tylko wszystkie widoki kraju, powtóre, aby prawo równe było dla wszystkich. Równość prawa nie mogła być rozumie się samo przez się, bezwzględna lecz zasadniczą względna. Rozumie się, że nie można było ustanowić jednakowego cenzu dla gmin miejskich i wiejskich, dla stolicy, państwa, stolic krajowych i małych miasteczek prowincjonalnych. Rozważywszy to wszystko, zdawało się rządowi najwłaściwiej ustanowić, aby w każdej gminie byli wyborcami do sejmu ci, którzy opłacają dwie trzecie części należnych na gminę podatków.

Rozważywszy gruntownie powody mówiące za i przeciw powyższej zasadzie przyznać potrzeba, że środek ten rozwiązuje wiele trudności i rokuje znaczne korzyści. Niezaprzeczenie jest w nim najlepsza rekojmia, że największy wpływ na wybory zastrzeżony dla własności i inteligencji. Jeżeli w każdej gminie wybierają ci, którzy dwie trzecie części sumy podatkowej opłacają, to będzie tym sposobem jak najlepiej reprezentowana cała właśnie gmina a nie widoki pojedynczych osób. Zasada jest słuszną, czy stopa podatkowa będzie wysoka czy niska, czy suma podatków całej gminy będzie wielka czy mała. Jest to zasada najslusniejsza ze wszystkich, jakie można była wziąć za podstawę, i nie tylko że najslusniejsza, ale zarówno sprawiedliwa dla Wiednia, Tryestu, Pragi, jak dla każdego by najmniejszego miasteczka, dla najbogatszej jak dla najuboższej gminy wiejskiej. Cyfra podatkowa, na której ustaje prawo wyborcze, będzie wprowadzić rozmaita, w Wiedniu 20 zł. w. a., w St. Polten 8 zł. w. a., w Hon 4 zł. w. a., a w niejednym małym miasteczku może tylko 2 zł. w. a. Lecz zasada jest wszędzie zarówno słuszną — wszak nie chcemy reprezentacji osób, lecz reprezentacji narodów. Minimum podatku, uprawniające do wyboru, ustanowione jest według jak największej słusności, a zarazem tak, aby wszystkie widoki kraju były reprezentowane; tym więc sposobem nzwzględniowane są zarówno potrzeby rządu i wymagania ludności.

(Dok. nast.)

## Portugalia

(Wychodźstwo do Brazylii.)

Rząd portugalski ostrzega publicznie obwieszczeniami gminy przed wychodźstwem do Brazylii; zarazem nakazał odczytywać w kościołach i porozlepiać na drzwiach kościelnych spis 754 portugalskich wychodźców, którzy od dnia 7. marca do 4. maja z. r. (w 58 dniach) pomarli w porcie Rio de Janeiro.

## Anglia.

(Nowiny dworu. — Doniesienie z Nowej Zelandyi. — Ostra zima. — Wiadomości bieżące.)

**Londyn, 10. stycznia.** Książę Alfred wybierze się za kilka dni w podróż do Indjów zachodnich i Ameryki północnej. Okręt liniowy „St. George“ o 91 działach, na który wsiędzie, płynąc z Portsmouth do Plymouth, przybije do Osborne, ażeby go Królowa opatrzyć mogła.

Pod Makoetalu w Nowej Zelandyi zaszła według telegraficznej depeszy z Melbourne dnia 6. listopada krwawa potyczka, w której krajowcy zostali porażeni na głowę i poległ ich przewodzca.

Obrady ministrów rozpoczną się za dziesięć dni, o tym czasie zjadą się wszyscy ministrowie do stolicy i zostaną do rozpoczęcia parlamentu.

Do sekretarza stanu spraw wewnętrznych przybyła wczoraj deputacya najznakomitszych tutejszych wydawców dzieł artystycznych z prośbą, ażeby zaprowadził łatwiejsze postępowanie prasy przeciw nieuprawnionym fotograficznym odciskom dzienników ilustrowanych, następnie ażeby ułatwił formalności, pod którymi dotychczas sprowadzane z zagranicy odciskane na nowo angielskie ryciny itp. w tutejszym urzędzie celnym mogą podpadać konfiskacie. — Zima tutejsza sroży się coraz bardziej, a niedostatek się zwiększa, bo pominawszy, że wszystkie roboty pod gołym niebem musiały ustać, idą w górę także ceny węgla i żywności. Zewsząd nadchodzą nagłać odezwy rozgałęzionych w całym kraju towarzystw dobroczynności do zbierania dobroczynnych datków. Jest to tak ostra zima, jakiej od wielu lat w tym kraju nie doznano. Na Tamizę nie mogą się puszczać nawet wielkie statki, bo brzegi zamrzły, a środkami Tamizy idą ogromne kry lodu, mające sześć i więcej cali grubości. Rzeki poboczne całkiem pozamarzały, to samo rozumie się o rzekach w hrabstwach środkowych i północnych. Dziś okryła nas gęsta mgła ciemno-żółta (a zatem równocześnie

z wielką mgłą w Berlinie), jakiej w tej zimie jeszcze nie było, a mgły tego rodzaju uważają za przepowiednie wielkich mrozów. Z tem wszystkiem po parkach panuje wielka ochota; prawdziwy-jarmark odbywa się na lodzie przy oświetleniu wachlami, ogniami sztucznych i muzyce każdego wieczora aż do późnej nocy.

## Francya.

(Rata dworu cesarskiego. — Wiadomości bieżące. — Obsadzenie dycecyi. — Nowy parowiec. — Deputowani z Karoliny.)

**Paryż, 10. stycznia.** Dzisiejszy *Monitor* ogłasza cesarski dekret, który ustanawia „radę cesarskiego dworu“. Składa się z ministra dworu, wysokich urzędników korony, pierwszego urzędnika, generalnego sekretarza ministerstwa dworu i z wielkiego podskarbiego. Pod koniec każdego roku obraduje nad budżetem wydatków, jakie okażą się potrzebnymi dla służby na rok przyszły.

*Monitor* donosi także, że kardynał arcybiskup paryski przedłożył Cesarzowi pismo z podziękowaniem, które biskupi syryjscy przesłali duchowieństwu francuskiemu.

— *Constitutionnel* donosi, że senat według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie zwołany na dzień 22go stycznia, a sesya prawodawczego ciała będzie otworzona na dniu 4. lutego. — Bal w Tuileryach, który miał się odbyć dnia 9go, odbędzie się aż po upływie załoby po Królu pruskim dnia 23go b. m. Księżna Hamilton i lady Marie Hamilton zjechały do Paryza. Przybycia księcia Hamilton spodziewają się.

Wczoraj po skończonej radzie ministeryalnej miał p. Thouvenel z lordem Cowley długą rozmowę. — Minister Thouvenel miał zająć od wirtemburskiego sprawującego interesa w Paryżu oświadczenia względem artykułu, który wyszedł niedawno w *Würtemberger Staatsanzeiger*.

— *Ami de la religion* przynosi wiadomość, że mgr. Meglia, papieski pełnomocnik w Paryżu, otrzymał z Rzymu polecenie, rozpocząć kanoniczne informacye względem mianowanych niedawno biskupów w Troyes, Nevers, Annecy i Soissons. Te informacye rozpoczęły się już w papieskim poselstwie. — Donosi także, że minister wyznań odesłał cesarski dekret, mianujący księdza Mounecq biskupem w St. Pierre z Martyniki do ministerstwa marynarki, gdzie jak się zdaje uchybiono pewnej formalności. Między papieskim i cesarskim rządem dotąd toczą się układy w sprawie biskupa w Vannes. Pozostaje jeszcze obsadzić stolice biskupie w Perigueux i w Basse Terre (Guadeloupe) gdzie biskupstwa zawakowały po śmierci msgr. George i po przeniesieniu msgr. Forcade do Nevers.

— Parowiec awizowy „Argus“, zbudowany podług nowego systemu według planu i pod okiem Cesarza na Sekwanie koło Paryza, jest już gotów i wkrótce rozpoczną się z nim próby pod dowództwem porucznika liniowego Fleuriot de Langle.

— Deputowani południowej Karoliny przyjechali tu na Anglię, ale niewiadomo w jakiej misyi.

## Włochy.

(Przysposobienia wojenne. — Stronictwa. — Wojska neapolitańskie w rzymskim. — Familia królewska. — Nowe zaciągi w papieskim. — Doniesienia z Gaety. — Rada ministeryalna w Syceylii.)

**Sardynia, D. 7. i 8. stycznia** odplynęły do Neapolu wojska sardyńskie na dwóch okrętach transportowych. W porcie z pośpiechem przerabiają dwie korwety zagłowe na bombardy. Także w arsenale panuje wielka czynność. Bez ustanku wyprawiają rozmaite zasoby wojenne, a osobliwie amunicyę i ciężkie kule do Moła di Gaeta, gdzie jest park oblężniczy Piemontanów.

— Komitet parlamentu stronictwa unitarno-monarchicznego stanowczo się urządził pod przewodnictwem komandora Bouncompagni. Ale Ratazzi i Depretis nie przyjęli ich programu, który zapowiada poparcie rządu tem, że zachęca do uzbrojenia.

**Państwo kościelne.** Z Rzymu donoszą pod d. 5. stycznia: Wczoraj lustrował generał wojsko neapolitańskie w państwie kościelnym. Jedna część otrzymała pieniądze na podróż do domu, ale wielu z nich udało się z swoimi oficerami do powstańców w Abruzzach. Hrabia Trapani dotąd bawi w Rzymie, gdzie obecnie jest do 4000 Neapolitanów. Przyjechał tu w misyi Króla hrabia Vial, jeden z dowodzących w Gaecie generałów.

— Owdowiła Królowa neapolitańska i jej dzieci nie bywają w towarzystwach, sama jednak przyjmuje odwiedziny kardynałów i wyższego duchowieństwa, lecz przytem zachowuje się najściślejszą etykietą dworu. Ostatnimi dniami zapraszał Papież całą rodzinę i hrabinę Trapani do stołu, ale innych nie było gości. Prawda nie jest, że Królowa wywiozła z Neapolu znaczne sumy pieniężne i kosztowności. Mówią, że Papież łoży na utrzymanie król. rodziny. Pomieszkanie hrabiny Trapani w pałacu Lonzano jest bez wszelkiej wystawności.

— Przedwczoraj przybyło do Rzymu 60 ochotników z Francyi i Belgii, chcąc wstąpić do batalionu papieskich zaawów, który liczy teraz 600 ludzi, a jak tylko zupełnie będzie zorganizowany, odejdzie do nadmorskiej prowincyi i do rzymskiej kampanii. Żołd oficerom jest podwyższony. Już dn. 1. stycznia przyzwolił im Papież gratyfikacyę w kwocie miesięcznej płacy.

— Trzydziestu oficerów żandarmeryi niechętnych mobilizacyi, podało o dymisyę.

— Sardyńskie wojska obsadziły Fondi, i stoją aż w Cartello; tuż pod Terraciną.

**Neapol.** Francuskie i piemonckie dzienniki mówią z wielką pewnością o tem, że rząd sardyński, ażeby odpowiedzieć życzeniu Cesarza Napoleona, chce zastanowić kroki nieprzyjacielskie pod Gaetą po 19. b. m. dla rozpoczęcia negocjacji. Na przypadek, jeżeliby rozpoczęcie zawieszenia broni przyszło do skutku, odpłynęłyby francuska flota dnia 19. b. m. z pozostawieniem jednego tylko okrętu pod Gaetą, i według zapewnienia dziennika *Constitutionnel* krążyłaby niejaki czas na morzu adryatyckim. Dnia 19. jednak nie skończy się zawieszenie broni, lecz dopiero wtedy ma być stanowczo zawarte, jeżeli w ogóle przyjdzie do skutku porozumienie względem zawieszenia broni, które ma trwać dłuższy czas. Tymczasem utrzymuje *Indépendance*, że Król Franciszek nie przystanie na żadną podaną propozycję, a marsylski telegram donosi z Gaety z 5. b. m., że Piemontanie ciągle straszliwie dają ognia, że kula ugodziła w gmach zamieszkały przez Króla, i że ministrowie nalegają, ażeby Król i Królowa schronili się do kazamatów, że kule sięgają także do szpitalu centralnego, i że pacjentów przenoszą do Terraciny, a załoga zatoczyła nowe 80funtowe działa.

— Powiadło się utworzyć nową radę namiestnictwa w Sycylii. Torrearsa objął ministerstwo skarbu, Emerico Amari spraw wewnętrznych, Orlando sprawiedliwości, Santelia robót publicznych a Turissi ministerstwo rolnictwa.

## Rosya.

(Pismo cesarskie do generała Sinojewa.)

**Petersburg, 29. grudnia.** Cesarz wydał pod d. 17. następujące pismo odręczne do generał-adjutanta Sinojewa:

„Mikołaju Wasilewiczu! Powierzając Ci wychowanie kochanych synów moich, byłem przekonany, że jak najgorliwiej zajmiesz się ich umysłowem i moralnem wykształceniem. Twoja niezmiernie gorliwość potwierdziła moje oczekiwanie. Obecnie ulegając z wielkim i szczerym żalem twojej prośbie, uwolnić Cię od tych obowiązków, wyrazam Ci moje serdeczne uznanie za trud i starania o Ich ces. Wysokości. Oby Bóg dopomógł rozwinąć się tym przymiotom dobrym, które wszczepiłeś w nich. Pozostają Ci zawsze życzliwym. (Podpis.) Kochający Cię i wdzięczny Alexander.“

## Księstwa Naddunajskie.

(Przemowa księcia Kuzy.)

Podług *Opinion nationale* miał książę Kuza następującą przemowę do ministrów Wołoszczyzny:

„Moi panowie ministrowie! Sądzę, że ostatnie rozruchy w kraju dostatecznie są zbadane, by rezultat śledztwa mógł być przedłożony izbie.“

Zarazem chcecie panowie uwiadomić izbę o przybyciu kilku okrętów z ładunkiem broni do jednego z naszych portów. Powiedzieć przy tej sposobności, że postanowiliśmy utrzymać neutralność naszego terytorjum i zmuszać każdego do szanowania jej. Będziemy przeskadzali zgromadzeniom ludzi, którzyby mogły zakłócić nasz spokój wewnętrzny lub naruszyć naszą neutralność, nieodsyłając ich jednakże do krajów, gdzie może się zagrożeni dla przestępstw politycznych lub jakim wyrokiem sądowym, ale oraz nieokazując im czynami ani sympatyi naszej ani niechęci. Mamy stanowczy zamiar utrzymać porządek, gdyż tylko porządek jest rękojmią naszego zbawienia.“

Chciej, panie prezydencie, oznajmić izbie, że będzie wezwana do obmyślenia środków na to, ażeby zmusić do szanowania neutralności naszej każdego, kto by chciał ją naruszyć. Nasz kraj przebywa teraz swoje przesilenie. Wiadomo wam wszystkim, co się dzieje w Europie. Węgry sądziły, że nadeszła dla nich pomyslna chwila, odzyskać również napowrót swoją narodowość, i że nasz kraj może służyć im za podstawę ich działań. Nie można cierpieć takich planów, znaczyłoby to łamać neutralność, a ta jest najlepszą rękojmią, jaką możemy dać naszemu Monarsze i gwarantującemu mocarstwu.“

Potem zwrócił się książę do ministra wojny i rzekł:

„Panie generale! Chciej pan uzupełnić kadry swoich pułków. Zaleciliśmy panu, zaproponować radzie ministrów sumę potrzebną na ekwipaż, i jeśli by wymagała potrzeba, możesz pan przekroczyć tę sumę, albowiem izba dała nam dość dowodów dobrej chęci i patriotyzmu, byśmy mogli przy takiej sposobności wątpić o jej pomocy. Bądź pan gotowym, gdyż wiadomo ci, że zawsze dlatego tylko obsadzali cudzoziemcy nasz kraj, iż my niemogliśmy go obsadzić. Dziś posiada kraj narodowy sztandar; Rumuni skupiają się około tego sztandaru, gdyż uświęcili go wotami swemi z 5. i 24. stycznia.“

## Turcya.

(Wojsko do Bosnii. — Omer Basza. Wiadomości bieżące.)

**Konstantynopol.** Do *Hamb. Nachr.* telegrafowano z Paryża pod d. 10. stycznia:

Według wiadomości z Konstanopola powstały zaburzenia. Porta wysłała do Syrii pieniądze dla wojska. Do Bosnii wyprawia wojska. Na giełdzie popłoch.

*Triester Zig.* donosi, że były Sirdar Ekrem, Omer Basza, który już dawniej otrzymał pozwolenie wrócić do Konstantynopola, przyjechał dnia 24. grudnia do stolicy i odwiedzał ministrów.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Paryż, 13. stycznia.** Jak donosi dzisiejszy *Monitor*, zwołany jest senat na 22. b. m.

**Londyn, 12. stycznia, wieczorem.** *Times* podaje następującą telegraficzną wiadomość z Wiednia z 12. b. m.: Posel francuski oznajmił urzędownie hrabiemu Rechberg, że flota francuska ustąpi z pod Gaety 19. b. m.

**Wizym, 8. stycznia (na Paryż).** Zaprzeczają temu, jakoby Austria żądała rewizyi konkordatu.

**Neapol, 12. stycznia (na Paryż).** Książę Carignan przybył dziś i eskadra angielska salutowała go. — Z Sycylii donoszą, że mianowanie nowych radców przyjęła ludność dobrze, i że spokojność jest przywrócona.

**Turyń, 12. stycznia.** *Opinione* donosi, że pogłoska względem wystąpienia Fantego z ministeryum wojny jest bezzasadna. Król mianował Fariniego sekretarzem swego prywatnego gabinetu. Z dniem 1. stycznia zwinięte zostało ministeryum spraw zewnętrznych w Neapolu. Z sześciu generałów burbońskich uwięzionych w Neapolu wypuszczono już kilku na wolność; zdaje się, że wkrótce wszyscy będą uwolnieni. — Względem powiększenia armii nie mógł rząd uchwalić jeszcze nic stanowczego. Książę Carignan zwiadał roboty oblężnicze pod Gaetą. Brygada Ré i dwa bataliony ruchomej gwardyi narodowej (z Toskanii i Bononii) odeszły 8go b. m. z Neapolu do Palermo. — Na radcę Scialoję w Neapolu strzelił ktoś z pistoletu, ale kula uwięzła w faldach grubego płaszcza. — Cytadela mesyńska stawia waleczny opór.

**Turyń, 13. stycznia.** Dzisiejsza *Opinione* powiada: „Przy teraźniejszych stosunkach nie można myśleć o wojnie z Austrią nawet za dwa miesiące. Włochy muszą same dokonać dzieła oswoobodzenia, gdyż tylko obawa interwencji francuskiej obudziła w niektórych gabinetach niechęć ku wojnie włoskiej. Gdyby Włochy miały dość silną armię, niesprzeciwiałaby się Europa pomyslnemu zapewne rozwiązaniu sprawy włoskiej orzechem.“

Ale w przeciągu dwóch miesięcy nie mogą Włochy postawić takiej armii. Ministeryum musi rozpoznać środki, jakie posiada, by uchronić się wszelkiego zawodu, i jeśli uspokaja Włochy, musi pokazać, że nieda się ować partyi, która chce wojny za jaką bądź cenę. Wyborcy powinni zwracać jak największą uwagę na ten stosunek.

## Wiadomości handlowe.

**Lwów, 15. stycznia.** Na wczorajszy targ przypędzono 134 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Szerceca 8 wołów, z Zółkwi 8, z Dawidowa 2 stada po 30 i 29 wołów, z Rozdolu 24 i z Stąpina 35 wołów. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 108 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 270  $\mathcal{L}$  mięsa i 24  $\mathcal{L}$  łoju, 51zł. 50c.; sztuka zaś, którą szacowano na 390  $\mathcal{L}$  mięsa i 70  $\mathcal{L}$  łoju, kosztowała 81zł.

## Przyjechali do Lwowa

Dnia 15. stycznia

Hotel rosyjski: PP. Cielecki Alf, z Brechowa. Hr. Drohojewski Józ., z Balicy. — Hr. Fredro Alex. Jan, z Bienkowy wiszni

Hotel europejski: Czajkowski Jan, z Bobarki. — Osmiałowski Szymon, z Janczyna. — Rozhorski Ant., z Buckowiec. — Stańkiewicz Stef., z Podlisk.

Hotel krakowski: Zwolski Juliusz, z Breńca górnego. — Hr. Starzeński Leopold, z Podkamienia.

## Wyjechali ze Lwowa

Dnia 15. stycznia

PP.: Radziejowski Edw., do Dittkowiec. — Hr. Kalinowski Wł., do Bakowiec. — Morawski Konst., do Pehorzec. — Dolański Lud., do Rakowa. — Skrzyżczyński Józef, do Pohrebna. — Pokorny Ant., e k porucz., do Włoch.

## Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 14. stycznia 1861.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 76	9.2	916	połud.-wsch. sł.	pochmurno
2. god. po p.ł.	326 12	— 4.7	806	północny	„
10. god. wiecz.	326 13	— 7.0	880	półn.-zach.	„ śnieg

Wysokość śniegu ...10.

## TEATR.

Dziś w sali teatralnej wielki bal maskowy.

Jutro w teatrze niemieckim: „Hochzeit beim Laternen-schein,“ operetka, i „Der gebildete Hausknecht,“ komedia.

W piątek na scenie polskiej na dochód panny Targowskiej: „Ludgarda,“ tragedia w 5 aktach L. Kropińskiego.

## Termina

obrotu spraw i papierów giełdowych.

Ciągnięcia:

Dnia 2. stycznia.	Losy kredytowe.
„ 2. „	Nowe 4% tryestyńskie losy po 50 zł.
„ 2. „	Losy z roku 1854.
„ 2. „	Renty Com.
„ 15. „	Losy hr. Waldsteina
„ 15. „	Losy księcia Salm.
Od 2. do 16. stycznia	21 zł. od akcyj kolei Karola Ludwika.

Wypłaty:

kuponów zapadłych z dniem 2. stycznia 1861:

- 5% pożyczki narodowej.
5% lombardo-weneckiej pożyczki z r. 1850.
5% weneckiej pożyczki z r. 1859
3 1/2% lombardzkiej kolei z prawem pierwszeństwa.
5% siedmiogrodzkiej obligacyi indemnizacyjnych.
Akeye kolei północnej.
Detto kolei zachodniej.
Detto kolei państwa.
Detto kolei Karola Ludwika.
5% listy zastawne banku narodowego.
5% obligacyi pardubickich z prawem pierwszeństwa.
5% obligacyi Lloyda.
Akeye niż. austr. banku eskomtowego.
Akeye bankowe po 30 zł.
Detto kolei Grac-Köflach po 3 zł. od akcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 14. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 73.70. Metaliki po 5% za 100 zł. 62.25; po 4 1/2% za 100 zł. -; po 4% za 100 zł. - Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. -; Węgier -.

Galicji -; Bukowiny -; Akeye Banku narodowego sztuka 737.-; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 155.-; niższ-austr. towarzystwa eskomtowego -.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. -.

Wexlowy. Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 149.7; - Lipsk za 100 talarów - . Londyn za 10 funtów szterl. 149.75. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. - . Paryż za 100 fr. - .

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 7 10, dukaty ces. pełnej wagi - . korony - , półkorony - .

Kurs lwowski.

Dnia 15. stycznia.

Table with columns: wal. austr., gotówka (zł., c.), towarem (zł., c.). Rows include Dukaty holenderski, Dukaty cesarski, Półimperyal zł. rosyjski, etc.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 12. stycznia.

1. Bieżący publiczny.

Table with columns: A. Państwa, pien., towar. Rows include W austr. wal. po 5%, Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%, etc.

Table with columns: Obl. ind., pien., towar. Rows include Ban. Tem., Krocacy i Slawonii, Galicji, Siedmiogr. i Bukow., etc.

Table with columns: pien., towar. Rows include Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k., Kol. Bern. Ross. po 200 zł., etc.

Table with columns: pien., towar. Rows include Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k., Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a., etc.

Table with columns: 4. Listy zastawne, 5. Obligacje z prawem pierwszeństwa, 6. Losy. Rows include Banku narodowego, Banku narodowego w wal. austr., etc.

Table with columns: Weksle. (Na 3 miesiące.) Rows include Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w. p.-n., etc.

Table with columns: B. Krajów koronnych, Obligacje indemn. po 5% za 100 zł. Rows include Niższej Austrii, Wjż Aust. i Salb., etc.

KRONIKA.

Dziesiąta lista skladek z wykupna kart uwalniających od p-nszowania Nowego roku 1861:

Złożyli WW.: Jego Excellencya generał komenderujący Melzer 5zł., Müller pułkownik 2zł., Supernechich 2zł., N. N. 1zł., Wachtel 1zł., Kreimel 1zł., Stochinger 1zł., R. O. Schwarz 3zł. 30c., A. K. 16c., W. Madurowicz 5zł., pani Winter 1zł., Georg Ostermann 1zł., Komarnicki 1zł., Zinkowski 1zł., Jahn 1zł., pani Kościcka 1zł., Jan Łoziński 2zł. 44c., Ustyanowicz 2zł., A. S. 50c., Müller 50c., Richter 30c., pani Lanckiewicz 50c., pani Nowakowska 20c., Scholz 10c., pani Choloniewska 10c., pani Klimesch 50c., Karol Piwocki radca nadworny 2zł., Merkel 1zł., pani Witoszyńska 1zł., pani Knedich 1zł., Moszyński 20c., Ignacy Karger 30c., Roman Decykiewicz 1zł., Gawlikowski 1zł., Gerstman 30c., Ziegler 40c., Swacina 50c., Frydryk Schubert 1zł., Jakób Mensch 1zł., Dworzak 3zł., Dr. Józef Malinowski 1zł., Właszyński 30c., Strömmer 40c., pani Siemasz 1zł. Razem 51zł.; do tego dziesiąta lista 631zł. 45c. Suma 682zł. 45c.

Korespondent gazety warszawskiej z Szanghaj podaje następujący ciekawy opis tamtejszych okolic: Prowincya Kiang-Su, również jak sąsiednia jej, granicząca na południo-zachód, Cze-Kiang, są uważane za ziemie najbogatsze, najżyźniejsze, nie tylko z Chin, ale i z całego świata. One to dostarczają obcym krajom najpiękniejsze i najlepsze jedwabie, wydając przy tem wszelkie produkta najżyźniejszych ról. Tutaj rzeczywiście ten sam grunt każdego roku dwa zbiory dostarcza. Zimowe zasiewy, na końcu tego miesiąca lub w początku listopada dokonywane, które oprócz żyta, owsa i kartofli, są prawie też same jak u nas, zbierają się w maju. Na ich miejsce zasada się bawelna i ryż, a tych żniwa właśnie w tej porze się odbywają. Ponieważ te dwa produkta nie są uprawiane w naszym kraju, może zainteresuje was o nich kilka słów usłyszeć.

Bawelna jest to krzaczek, najwięcej do łokcia wysokości dochodzący, nie rozłożysty i z pozoru bardzo podobny do dzikiej róży. Ziarno, zasiane na końcu maja lub w początku czerwca, wyrasta prędko i roślina w ciągu sierpnia kwitnąć zaczyna. Ale to kwitnienie trwa tylko trzy lub cztery dni. Kwiat opada i formuje się mały, jakby orzechowy lub kasztanowy pączek. Ten dochodzi w ciągu września do wielkości średniej pomarańczy, a doszedłszy do zupełnej dojrzałości, pęka na trzy części i odsłania trzy białe jak śnieg lub puch gęsi runa. Wówczas zbiór musi się zaczynać, a cała umiejętność rolnika na tem zależy, aby się wziął do tego właściwym czasie, aby żaden taki kłębiczek sam przez się nie spadł i swej wartości wilgocią gruntu nie zmniejszył, albo skutkiem deszczu zupełnie jej nie stracił. Po zebraniu, wystawia się te kłębki dla suszenia na słońce, po czem oddziela się bawelna od ziarna nasienia, których jest zwykle sześć w każdym kłębku, wielkości grochu.

Z tych części służy do następnego zasiewu a reszta do wyrobu oleju. Krzaki się wyrwywają i służą na opał a popiół na użyczenie ziemi. Ale jest także bawelna żółta, która szczególnie w tych tylko stronach i w okolicach Nankinu się uprawia. Z niej to wyrabiają się materye znane pod nazwiskiem nankinów w Europie, ale tu tylko przez uboższe klasy noszone.

Drugim, bardzo ważnym letnim produktem jest ryż; jego ziarno całą ludność Chin żywi. Niedostatek ryżu, nieurodzaj, sprowadza głód, choroby i śmierć milionami.

Uprawa ryżu wymaga gruntów niskich i ciągłej wilgoci. Powszechnie zasiewa się naprzód po bagnach, na brzegach rzek i kanałów, a gdy się trawka gęsta do 4, 5 cali wznieśnie, przesadza się ją kupkami na grunta wyższe, gdzie ciągle musi być polewany, do czego kanały, rowy, sadzawki dostarczają wody. Ale niestety, biada ludowi, kiedy rok bardzo suchy. (d. n.)